

Asteroida przeleciała 11 tysięcy km od Ziemi

30 września 2013

Ciało niebieskie wielkości asteroidy, która spadła na Rosję w lutym tego roku, przeleciało w nocy 28 września znajdując się bardzo blisko Ziemi. O odkryciu obiektu poinformowali astronomowie z Uniwersytetu Moskiewskiego.

Obiekt został początkowo wykryty jeszcze poza orbitą Księżyca, ale szybko przesunął się w kierunku Ziemi i w perygeum uzyskał odległość 11 tysięcy kilometrów od powierzchni naszej planety. To niezwykle blisko. Obiekt mierzył kilkanaście metrów średnicy, a jak pokazały wydarzenia, do których doszło 15 lutego 2013 roku w pobliżu Czelabińska, upadek takiego ciała grozi lokalną katastrofą.

Astronomowie nie potrafią dokładnie powiedzieć co musnęło Ziemię przelatując bliżej niż znajdująca się 35 tysięcy km od Ziemi orbita geostacjonarna. Nieznana jest również oficjalna sygnatura astronomiczna tego ciała niebieskiego. Źródła rosyjskie mówią tylko o kosmicznej skale i wykluczono, aby obiekt był satelitą podlegającym deorbitacji.

Incydent ten należy interpretować w charakterze ostrzeżenia, ponieważ nasz poziom zdolności wypatrywania zagrożeń kosmicznych jest na tak żenującym poziomie, że dopiero po meteorze czelabińskim, którego upadek okazał się zupełnym zaskoczeniem, światowe agencje kosmiczne zaczęły myśleć o rewizji naszych zdolności do wczesnego ostrzegania przed takimi zagrożeniami.

Na podstawie: www.itar-tass.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)